

***Odpowiedź na stanowisko dra Michała Apollo, dr hab. prof. UP Kraków Niny Pluty
Podleszańskiej, dr prof. UP Kraków Anny Stolińskiej, dra hab. prof. UP Kraków
Piotra Trojańskiego i dr Ewy Żmijewskiej***

***Szanowni Państwo Pracownicy UP Kraków
Szanowni Państwo Studenci UP Kraków***

24 sierpnia 2021 roku Pani dr Anna Stolińska skierowała za pośrednictwem poczty mailowej pismo, w którym wymienieni wyżej Pracownicy UP Kraków przedstawiają swoje stanowisko wobec sytuacji, która ma miejsce na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Rozpoczynają go nakreśleniem roli i postawy Przewodniczącego KU „NSZZ Solidarność”, co w moim przekonaniu jest całkowicie zbędne, a co więcej zawiera sformułowania, które mają wątpliwy charakter faktograficzny. Jeśli jest tak, jak chcą to przedstawić, to powinni nie za pośrednictwem poczty mailowej, ale innymi środkami bezpośrednio zwrócić się do osoby zainteresowanej i wykazać, że np. Przewodniczący KU NSZZ „Solidarność” ma jakąś „czarną listę”, która jest źródłem dla Pana Rektora prof. dra hab. Piotra Borka, by osoby znajdujące się na niej zwolnić z pracy. W innym przypadku jest to ewidentne pomówienie w stosunku do obu tych osób. Oczywiście sygnatariusze maila wysłanego przez Panią dr Annę Stolińską nie twierdzą wprost, że taka sytuacja faktycznie ma miejsce, ale posługują się półsłówkami, wyrażeniami enigmatycznymi, jednak mającymi znamiona sugestii. Stąd piszą np. że „jak się powszechnie uważa”. Niemniej nie jest to uczciwie.

Tu należy wspomnieć o tym, czego dowód jest na stronie internetowej Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność”, że opisywane przez jej Przewodniczącego w różnych pismach i mailach nieprawidłowości oraz niejasności w funkcjonowaniu różnych organów i pionów administracji Uniwersytetu Pedagogicznego w poprzednich kadencjach, były podnoszone już od wielu lat i nikt poza „Solidarnością” tego nie robił. Przekazywanie zaś do różnych instytucji i osób, w tym także do osób wymienionych w stanowisku przesłanym przez dr Annę Stolińską, treści tych pism wiąże się z troską o realne, a nie tylko populistyczne zainteresowanie Uniwersytetem Publicznym przez te osoby i instytucje.

Cieszy nas, że Państwo sygnatariusze przesłanego przez Panią dr Annę Stolińską maila właściwie oceniają „uzwiązkowanie” na Uniwersytecie Pedagogicznym i słusznie uznają, że NSZZ „Solidarność” jest nie tylko największym, ale też najważniejszym

związkiem zawodowym na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. I z tego powodu od lat, ale także dziś dba o interesy swoich członków, ale też wszystkich pracujących i studiujących na Naszej Uczelni. Co do zwolnień na uczelni, to trzeba jasno stwierdzić, że skala ich znacznie przesadzona. Związek zawodowy musi dbać nie tylko o Pracowników, ale też instytucję, w której działa i nie może jej bezzasadnie oczerniać i w przestrzeni publicznej poniżać. Bo to może doprowadzić do jej unicestwienia. Sugerowanie, że przyczyną odejść/zwolnień miałyby być powody światopoglądowe osób, którym przedstawiono albo nowe warunki pracy, których nie przyjęły albo też faktycznie skutecznie otrzymały wypowiedzenie jest całkowitym – i to piszę na własną odpowiedzialność – nieporozumieniem. Sugestia jest taka – wypowiedzenie dostały osoby o światopoglądzie lewicowym albo też krytykujące obecną władzę w Polsce. To nieporozumienie wynika z dwóch podstawowych powodów: żaden związek zawodowy nie decyduje o zwolnieniach w imieniu pracodawcy, ten jest w tej materii zupełnie suwerenny. Ale też wypowiedziane na różnych forach sądy osób, które podpisały się pod mailem Pani dr Anny Stolińskiej i te sądy akurat znam, ideologicznie także są bliskie lewicy, co dowodzi istnieniu pluralizmu światopoglądowego na Uniwersytecie Pedagogicznym. Ja osobiście uważam, że ten lewicowy jednak nadal dominuje.

Efekty restrukturyzacji wprowadzanej w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie oczywiście będziemy oceniać. Ale na razie, jak chcą sygnatariusze maila przesłanego Pracownikom przez Panią dr Annę Stolińską, wskaźnikiem jej nieskuteczności miałyby być zwolnienia. Jak wszyscy wiemy jest ich niewiele, więc to argument chybiony. A działania w celu pozyskania środków finansowych na zabezpieczenie pensji pracownikom i funkcjonowanie Uniwersytetu Pedagogicznego przyniosły skutek.

Na koniec chciałbym się ustosunkować do zamieszczonego w tym mailu przesłanym przez dr Annę Stolińską sprostowania Pani Prof. Niny Pluty-Podleszańskiej wobec artykułu zamieszczonego w „Newsweeku” i podpisanego przez Annę Szulc. Dobrze by było, aby Pani Profesor Pluta-Podleszańska swoje sprostowania kierowała do redakcji „Newsweeka” i zachowała ostrożność w publicznym wypowiedzianiu się. Powinna mieć świadomość, że udzielając jakiegokolwiek wypowiedzi mediom, winna żądać od nich możliwości autoryzacji, bo jak wskazuje przywołany przez nią przypadek, może narazić się na poważne konsekwencje prawne, a na pewno już środowiskowe. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że jej nieprecyzyjne publiczne wypowiedzi szkodzą wizerunkowi Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. A sprostowanie pewnie przez „Newsweek” nie zostanie zamieszczone i odium nie

zostanie zdjęte z Naszej Uczelni. Dobrze, że choć prawdę na skutek sprostowania Pani Prof. Pluty-Podleszańskiej poznają Pracownicy i Studenci UP Kraków.

I ostatnie stwierdzenie: od kiedy istnieje związek zawodowy NSZZ „Solidarność”, w ogóle i na Naszej Uczelni, odtąd zawsze bardzo aktywnie działaliśmy dla jej dobra, dobra jej Pracowników, bez względu na ich przynależność związkową, albo jej brak. Zawsze dbaliśmy o prawdę i często – właśnie dlatego – niektórzy z nas byli przez to szykanowani. Nie zmieniło to jednak naszej postawy i nadal będziemy dbać o dobro i pozytywny wizerunek Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Dr hab. prof. UP Kraków Józef Brynkus
Wiceprzewodniczący Komisji Uczelnianej
NSZZ „Solidarność” UP Kraków